

Ławcow, Dobr Rzeplęty do Skarbu Koronnego wnoszone były, aby do Kass Woiewodzkich, pod dozorem Marszałków *respective* Woiewodztw będących, na Terminach Podatkowi Prawem oznaczonych oddane były, nakazuję. Dni w Tulczy-
nie Dnia 14. Czerwca 1792. Roku.

Stanisław Szczesny Potocki Gen.

Art. Kor. Marszałek Konfederacji

Koronney.

D. Tomaszewski Se: Ge: Konf: Kor:

Z Warszawy dnia 4. Sierpnia.

Choraństwo Ziemi *Nurskiej*, po śmierci JP. Antoniego *Godlewskiego*, JP. Janowi *Zambrzyckiemu* Podczaszemu *Nurskiemu*; Podczastwo *Nurskie* po nim, JP. Karolowi *Kownackiemu*; Podczastwo Powiatu *Radomskiego*, po śmierci JP. *Ostrowskiego*, JP. *Siemińskiego* Deputatowi Trybunału Kor: *Piotrkowskiego*, są konferowane.

Z Hamburga dnia 17. Lipca. Na dniu 6. tego Miesiąca, Departament *Paryski*, po długim naradzaniu się, ferował Dekret większością głosów 21. przeciwko trzem, suspen-dowania do czasu od Urzędu Prezydenta *Pethion* y *Manuel* Prokuratora Syndyka Muncypalności *Paryskiej*, za wielką nader pokazaną iawnie opieszałość w przeszkadzaniu kupieniom się Pospólstwa, szkaradnego d. 20. Czerw: W Sobotę wieczorem, liczne kupy Pospólstwa w *Thulleries* zgromadzone, podstały pod same okna Króla y Królowey, miotając rozmaite obelżywe słowa przeciwko Krolestwu Jchmościom. Pod oknami Króla wołano bez ustanku: Prezydent *Pethion*, Ociec y Przyja-

ciel Ludu; albo śmierć! Kupy te, około godziny 10. rozproszono przez Patrole, y drugiego dnia zamknięto znowu ogród.

Już 67. Departamentów, woła o pomstę na zdarzenia dnia 20. Czerwca zaśle; z taką obelgą dla Króla, i z taką wieczną hańbą dla całej *Francyi*.

Szukamy teraz wszędzie Generałów dla Armii naszych. Głoszą nawet, że udadzą się y do Generała *Paoli*.

Podług Listów pisanych z *Bazyli*, d. 3. tego miesiąca, Seym *Szwajcarski* w *Frauenfeld* od dnia 2. znowu swoje miewa Sessye. Głos *Kantonów* wszystkich, iak się zdaie, ziedno-czy się w zdanie jedno względem przywołania nazad wszystkich w *fluźbie Francuskiej* nayduiących się *Szwajcarskich* Reymentów. Wszyscy niemal Kapitani *Szwajcarscy* prośli już o swoje nazad przywołanie, donosząc, że zgola we *Francyi* dłużej niemogą wytrwać. Twierdzą, iż *Baron Diesbach* z zleceniem barzo ważnym posłany został z strony *Xiążat Francuskich* do *Kantonów*.

Z Austryackiego d. 14. Lipca. Miedzy Podarunkami, które Posel *Turecki* na dniu 3. tego Miesiąca od Dworu tutejszego otrzymał, nayduie się także paradna Kareta dla *Sultanowey Wdowy Valide*, lamą srebrną wewnątrz powleczonea. Posel sam dnia 12. ztąd na 9. Statkach puścił się wodą z swoim Dworem ku swej Oyczyźnie.

Reymenta nasze z *Galicyi* ku okolicom *Renu* do Marszu dawniej przeznaczone, odebrały teraz Ordynans zatrzymania się, y nieurlopowania żadnego zgola Żołnierza bez przyczyny nayważniejszey. Oprócz tego, dwie Kompanie Artyleryi z *Ołomuńca* już ruszyły, dążąc do Stółecznego Miasta *Galicyjskiego*. Woysku w *Galicyi* dano rozkaz podniesienia liczby swych Żołnierzy do kompletu iak iest zwyczaj w trybie Woyny. Wywóz zboża z *Galicyi* do *Polskiej* zakazano.

Wiadomość ta, żadney niepodpada wątpliwości, że *Turecka* Armia od 70,000. ludzi ściga się do gromady na granicach *Multan* y *Włoszczyzny*, tudzież że kilku dystrygowanych *Turków* przyiechawszy do *Chocimia*, pokazali Kommanderującemu tam *Austryackiemu* Generałowi *Grafiowi de Canto*, *Ferman Sultanski*, według którego zlecono im obiać znowu nazad *Fortecę Chocim*, y osadzić ją *Tureckim* Garnizonem od 12,000. ludzi, którzy w gotowości stoją na granicy *Multaniskiej*. *Hrabia de Canto*, sprzeciwiając się takiey propozycji, raportował całe to zdarzenie do Kommandy Woyskowej we *Lwowie*, y dał Ordynans dwom Wydziałom *Huzarów* z Reymentu *Cesarz* na obferwowanie *Obrotów Turków* namienionych.

Na miejsce ięzyka *Łacińskiego*, ma być odtąd używanie ięzyka *Kraiowego* w *Węgrzech* we wszyst-

kich Sądach y Sprawach w przeciągu Roku wprowadzone.

Z *Frankfurtu* dnia 17. *Lipca*. Zawczora odprawiła się tu Koronacya *Cesarza* *Jmci* z naywiększą okazałością, y dziś rano Magistrat tu teyszy wraz z *Mieszczanami* oddawał Hołd *Cesarzowi*; jutro zaś nastąpi *Monarchy* odjazd do *Moguncyi*, gdzie y *Król Jmć Pruski* naydować się będzie. Koronacya *Cesarza* *Jegomości* na *Króla Czeskiego* w *Pradze*, nastąpi dnia 9. *Sierpnia*, *Cesarzowej* zaś *Jeymci* odprawi się na dniu 11. tegoż *Miesiąca* *Sierpnia*.

Od *Renu* d. 10. *Lipca*. Przy *Kehl* *Austryacy* także część Mostu na *Renie* rozebrali. Tymczasem *Generał Brentano* mający tam *Kommandę* nad *Woyskiem Austryackim*, pozwolił na rekwizycyą *Francuskiego* *Generała Lamorliere*, ażeby *Kommunikacya* między obudwoma stronami ku wygodzie *Poczt*, *Handlu*, y bryk z *Fraktem* idących, była przez prom znowu przywrócona.

Wypis z Listu z Koblenz d. 5. *Lip*: *Panujący Xiążę Brunswicki*, który na dniu 3. tu przyjechał, stawił się z wielką barzo względnością ku *Francuskim* *Xiążętom* y *Francuskiej* *Szlachcie*; skoro tylko wysiadł przed *Główną swą Kwaterą*, udał się zaraz z wizytą do *Braci Króla Francuskiego*, którzy mu nazajutrz wzajemnie wizytę swą oddali. *Zupełna* między niemi trwa harmonia, wysoki ku sobie szacunek pokazuje, y doskonałe nawzajem zaufanie

w sobie pokładaia; co niepomału nadzieię każdego ożywia y podnosi. Xiążęciu *Brunświckiemu* interes nayważniejszy, iaki tylko Generał który miał sobie kiedy polecony, to iest *Sprawa wszystkich Monarchów y Narodów*, została powierzona. Przeznaczony będąc Szefem potężnych trzech Armii, gdzie Królowie, Synowie, y Bracia Królewscy, wybor Narodu *Francuskiego*, Marszałkowie *Francyi*, y Generałowie wszystkich stopniów, zostawać będą pod Wodztwem iego. Bohater ten dystrynguie się mianowicie przez swą uprzejmość y łagodność tak iak *Turenne*, y iedna sobie przez to afekt y zadziwienie wszystkich. Do *Francuskich* Xiążąt odezwał się on w sposób następujący: = „Nie „byłbym się podiał Zlecenia tego, „gdyby Królowie, którzy mnie za- „ufaniem swoim zaszczytali, nie- „byli mnie użyczyli środków do „wrocenia W. Panów nazad na to „mieysce, które y urodzeniu y wa- „leczności ich iest przynależne. „Do *Francuzów* rzekł co następuje: „Już W. Panowie nie iesteście *E-* „*migrantami*, lecz Szlachtą dla Do- „bra Króla swego uzbroioną. „Xiążę *de Nassau* z *Peterzburga* tu przybyły, o Marszu Woysk *Rossyjskich* potwierdzenie przywiozł.

Z *Paryża* d. 13. Lip: Na Sessyi Narod: Zgromadzenia dnia 11. Pan *Herault* czynił Raport imieniem Deputacyi *Woyskowej*, *Dyplomatycznej*, y *Diwanastu*, o zleconey tymże De-

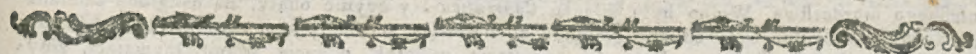
putacyom do roztrząśnienia materyi: Czy należy ogłosić, że *Oyczyzna teraz w niebezpieczeństwie nayduie się?* y opinią przyniośł, że ogłosić to należy. Poczym Prezydujący w głos zawołał: *Obywatele! Oyczyzna w niebezpieczeństwie nayduie się!* Dopiero czytano następujący Dekret: „*Akt „Prawodawczego Korpusu. Liczne „Woyska zbliżaią się ku Granicom „naszym. Którzy nienawidzą Wolno- „ści, ci uzbraiaią się wszyscy na „obalenie Konstytucyi. Obywatele! „Oyczyzna iest w niebezpieczeństwie! „Niech tym, którzy sławy tey do- „stąpią, że naypierwsi na obronę „rzeczy nam naydroższej z do- „mów wyszli, bez ustanku tkwi w „pamięci, że są Francuzami y Wol- „nemi. Współ-Obywatele ich powin- „ni utrzymać bezpieczeństwo Osób „y majątku. Magistratury Ludu, po- „winny dawać pilną baczość. Wszy- „scy Obywatele Kraiu powinni „czekać w spokojności (która isto- „tnym właściwey odwagi iest o- „znaczeniem) na hasło Prawa do „porwania się na obronę iego, a „Oyczyzna zostanie ocalona. „Na- „ostatku przy wielkich oklaskach, czytano dwa Adresy do *Francuzów* y do *Woysk*, które przez *Narodowe Zgromadze:* były iednomyslnie przyjęte y rozdane.*

Z *Geny* d. 23. Czerw: W *Toulon* uzbraiaią 5. Okręty Linicwe y 8. Fregat. W *Brest* 12. Okrętów Linowych, y w *Morsyli* wiele Statków z działami. W *Kadyz* y *Kartagena* stojące tam Okręty Wojenne, wszystkie do żeglugi urządzają y wiele Maytków zaciągają.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 4. SIERPNIA, R. 1792.



Z Warszawy d. 4. Sierp: Dnia 2. tego Miesiąca, Urzędnicy y Obywatele Ziemi Warszawskiej, do tutejszey Stolicy zgromadziwszy się, do Generalney Konfederacyi Koronney Tar-gowickiey za przykładem Nayaśniefzego Pana przychylając się, Konfederacyą Ziemi łwoiey ustanowili, y za Marszałka JP. Kickiego Koniulzego W. Koronnego ogłosili.

Referendaryja Koronna, po dobrowolney Rezygnacyi JP. Stapiśława Małachowskiego, JP. Janowi Nepomucenowi Małachowskiemu Staroście Opoczyńskiemu jest konferowana.

Kładniemy tu *Wstęp do Aktu Konfederacyi Woiewodztwa Wileńskiego.*

Niemafz smutniejszey potrzeby Obywatelowi Cnotliwemu, iako w rzeczy publiczney, użalać się na Współ-Obywateli, gdy łpór z przewagi y przywłaszczoney nad Prawo iednych, naprzeciw drugich mocy, niemoże bez przykrych skutków, brać płatwienia y sprawić powszechnego pokoiu.

Cierpliwość y uleganie na wszelkie postrachy y zwodzenia, było naszym podziałem, które obiecywało postrzeżenie się w zapędach, y Braterkie umiarkowanie, lecz te przeciwnie coraz daley sprawiało y ośmielało kroki. Gdy partya iedna nazwawłszy się Narodem, rozka-zując sobie tylko, y swoje zdania łzanować, dla ugruntowania własney, władzy nie niezořławi-ła świętego w Uřławach odwiecznych Rządu Republikantskiego, wlyřłko szyderřłwem zniewa-żyła, wlyřłkiemu wierzyć za najlepsze kaźala, co ich intrygi, obłudy, y przemysłu było pło-dem, przeciwnie a wolnie myřłących wyřławując na obelgi y przeřładowania.

Ztąd pořłzło, że nikt łławy dobrej, bezpieczniřłwa ořłbiřłtego, zdania własnego, y ży-cia nawet niemoğt być pewnym, kto nie tak myřłał, iak kazano myřłać, gadać, y nadto przez przyřłęę łłanieniem nie obowięzał się, że przeciwnych w opinii życiem y majątkiem prze-řładować będzie. Tey to Partyi Adherenci rozbierali pomiędzy siebie Fundusze Publiczne z Kafs Mieyřłkich, y przez Pensye przyodziewali się ozdobami zařłuzonych, frymarczyli Urzęda-mi, sadzili się na Krzeřła Ministrowskie y Senatowskie, dzielili pomiędzy siebie tylko Rangi Woyskowe, y nowe dla dogodzenia sobie z Funduszu Publicznego tworzyli; ořłmielać wlyřłkich Spółeczników do zuchwałości, nad granicę łamey Modesty, ażeby się powiękřłzać w łię-nękania innych Współ-Braci. Nie łła to myřłne łłargi, którychby Publiczność cała niemo-ğła być przyzwana na świadectwo. Widziała ona ořłre przymówki y obelgi, łłamemu Kró-łowi łłmci czynione, y czyta łe w Dyaryuszach Seymu; znajdzie zarzucone Drukarnie Pařłkwilami, o które czynić nikomu niegodziło się Prawem; ma w Gazetach nawet z przy-właszczoną powagą przez łłamych siebie Pseudo-Narodowych, co Religię, obyczaje, y wolność razi; patrzyła się na znieważanie Ořłb Seym łładających, od namowionych do gwizdania y wyszydzania, y zahuczenia łłwoich pořłługaczów. Stolica Rezydencyi Krółow y Seymu, rozłe-wała ten iad po Kraju, żeby wlyřłko przewroćić, wlyřłko rozwolnić, y wlyřłko zniřłczyć; wolno było Kapłanowi z tey partyi nieřłznąć nad łobą Zwierzchności Duchowney, wdawać się

w bunt Polityczny, y z miejsc, gdzie się Nauka *Evangelii* w duchu łagodności opowiada, razić mordy y okrucieństwa, wystawiać Pogańskich Filozofów ku naśladowaniu wzory, y przez te maxymy wygładzić w prawowiernych poważenie Religi y Państwa. Z takowych to wróżdź, doświadczyl Pasterz nasz Xiąże Jmć *Masalski* Biskup Wileń: w samey Stolicy Rezydencyi swojej obelg y pogrozek, a w przejeździe do Dóbr swoich w Miasieczku *Kalwaryi* zwanym; w swojej Dycezyi arefztu y nayneprzystojniejszyego obeyscia się z osobą swoją, od tłuczcy *Municypalney*. Wolno było wpaść młodym po Szkołach bez rozkazu Zwierzchności zdania y opinie Prawom przeciwno; wolno było przywłaszczac w Miasłac y Miasieczkach Policynom aż do szpiegowania po Domach Szlacheckich, słuchania inkwizycyi, y oskarżeń, rewidowania korespondencyi, ogłaszania y rozdawania znaków, z napisami: *Szyja, albo Konstytucya*. Doświadczyl tego na sobie Graf *Manuczy* Starosta *Opelki*, któremu w Wileń w przejeździe zabrano konie, papiery, srebro, y ludzi, bez żadney konwikcyi, y nałup rozebrano. Wolno było na Publicznych Ucztach przeznaczać Osoby, y pobudzać bezkarnie innych do zbrodni haniebnego morderstwa. Wolno było składać *Conventicula* y czynić osiary, na nagrodę tajemnego zabójstwa; wolno było zbierać gromady do najszdów na domy sobie nieżyczliwe; wolno było każdemu stać się Sędzią y Delatorem na sławę, majątek, y życie Włpół-Obywatela, zmyślając, fabrykując y rozkiewając podeyrzenia y nienawisci, y owszem to miało oznaczać cechę Patriotyzmu y gorliwości więkzey, kto umiejętniey kogo zobelżył, kto odważniey oświadczał się Brata ponękać, kto dowcipniey zwodził łatwowiernych, y niewiarynych. (*Reszta potym.*)

Z Szadku d. r. *Sierp*: Na dniu dzisieyszym zgromadzeni Urzędnicy, Ziemianie, y Obywatele Woiewództwa *Sieradzkiego*, podawszy do Akt Ziemiańskich Akt *Konfederacyi Targowickiej*, do teyże się przychylając, po Zagaieniu przez JP. *Siemiątkowskiego* Płarza Ziemkiego *Sieradzkiego*, Kawalera Orderu S. *Stanisława*, przy dostojenstwie Nayaśnieyszego *Stanisława Augusta* szczęśliwie Panującego Króla, przy Wierze S. *Katolickiej*, Prawami Kardynałnemi warowanej, Swobodach y Zaszczytach, Starodawnych, *Konfederacyą* Woiewództwa *Sieradzkiego* ustanowili, y teyże Marszałkiem ogłosił JP. *Jacka Siemińskiego* Chorążego *Radomskiego*, temuż dodawszy po trzech Konfilyarzy z Powiatów czterech, Wództwo *Sieradzkie* składających.

Z *Paryża* dnia 13. *Lipca*. Na Sessyi dnia 12. dekretoowano, że Zgromadzenie Narodowe uda się dnia 14. na Pole *Federacyi*, y wykona tam *Przysięgę Cywilną*; tudzież, że Król zasiądzie tam swoje miejsce po lewey ręce *Prezydującego*. Tegoż dnia *Deputacya* od 60. Osób z Zgromadzenia poszedłszy na plac, gdzie *Bastylia* stała niegdy, założy pierwszy Kamień na Słup *Wolności*. Potym Król przysłał Proklamacyą, w której potwierdził zawieszenie Pana *Pethion* w sprawowaniu Funkcyi *Prezydenta*, przez *Paryski Departament* ferowane. Potwierdzenie to, słuchane było przecie bez szemrania. Na teyże Sessyi doniesiono, że ów Pan *du Saillant* (ktory z swoją Partyą robi *Kontra-Rewolucyą* w *Langwedoku*, iak pisaliśmy) przymusił już Garnizon *Twierdzy Bannes* do przyięcia *Kapitulacyi*, poczym Garnizon ów wymaszerował ztamąd. Raportowano dziś, że Pan *de Montesquiou* Woysko posłał przeciwko Panu *du Saillant* y *Partyzantom* jego.

W nocy z *Wtorku* na *Srzedę*, umyślnie między Pospółstwo *Przedmieścia S. Antoniego* puszczono wieść, że Pan *la Fayette* z 6000. *Żołnierzami*, zbliżywszy się do *Lasu w Compiègne*, wysłał ztamąd *Kommandy* do *Paryża* na uwięzienie *Króla* y *Familii Królewskiej*;

y że Król w samey rzeczy tegoż wieczora już wyiechał. Z tey okazyi powstał zaraz wielki hałas między Pospółstwem, które zbierało się już do rozruchu; dla dostatecznego jednak przekonania się o prawdzie tey pogłoski, wysłano zaraz Officera od *Gwardyi Narodowej* do Zamku *Thuilleries*. Musiano śpiącego budzić Króla, y dopiero Officer przekonał się o fałszywey pogłosce względem Króla. Chciał Officer udać się jeszcze y do Królowey, ale Król opierał się temu, zapewniając, że Królowa spoczywa także na swym łóżku. Poczym Officer odszedł z Raportem do Pospółstwa, y Lud uspokoił; ale Król nadzwyczajnie zmartwiony y rozgniewany był za takie z nim znowu obeyście się.

Ponieważ *Zgromadzenie Narodowe* ogłosiło już, że *Oycyzna w niebespieczeństwie znajduje się*; zaczym nie bez przyczyny lękamy się, że na to Hasło sama tylko Chałastra, plonu chciwa, ze wszystkich stron ruszać się nie omieszka; y że ów Dekret, iedynie tylko iest przygotowanym środkiem do zupełnego zniesienia Dostoyności Królewskiej, do ogłoszenia Republikańskiego Rządu, do zgwałcenia wszelkich Praw własności, do rozlewu krwi Obywatelskiej przez *Francuzów* y między *Francuzami* sprawić się mającey, do zerwania wszystkich Braterskich związków, do podbicia Cnoty, Poczciwości, y Honoru pod Dyktatorskie Jarzmo *Brissottów*, *Pethionów*, y innych tym podobnych. Widok takich okropności spodziewanych sprawuie, że wiele nawet osób mocno przywiązanych do nowej *Konstytucyi* (od innych znowu poczytaney nakształt owey *Puszkki Pandory*, z której wszystkie teraznieysze nieszczęścia nasze wyniknęły, y daleko ieszcze większe wynikną) żąda już przyciągnięcia Nieprzyiacielskich Woysk tym iedynie umysłem, ażeby *Anarchia* z żalosnemi iey skutkami została przytłumiona, y kiedyżtedyż między nas porządek znowu nazad mógł być przywrócony.

Z Paryża d. 16 Lip: Obchod Roczniczy Federacyi ze wszystkimi uroczystościami, porządnie dosyć, zawczora tu odprawiono. Po godzinie 5. ranney, Gwardye Narodowe na odgłos Bębna udały się do 60. swych stanowisk, z kąd, po wyłaniu rozmaitych Dywizyi na honorową Straż dla Króla, y dla *Narodowego Zgromadzenia*, na utrzymanie spokojności y porządku przeznaczonych, ciągnęły one do Wału *S. Antoine*, iako mieysca ku zebraniu się całej Parady naznaczonego, gdzie y Reymenta Woysk Liniowych z innemi złączyły się. *Zgroma; Narodowe* szedło się około godziny 9. y wyszło 60. Osob z grona swego, dla założenia pierwszego Kamienia na *Kolos Wolności* mający się w górę wznosić na ruinach *Bastylii* dawney. Król tym czasem iechał ku *Rycerskiej Szkole*. Wydział Kawaleryi, y drugi Wydział z Woysk Liniowych ciągnęły przed Królem; 500. Ochotników przeprowadzało go, y 4. Kompanie z *Szwajcarskich* Gwardyi nąsępowały po nim. Przy Królu w Karecie siedziały: Królowa, *Madame Elżbieta* Siostra Królewska, Królewic, Królowna, y niektóre Damy Dwerfskie. Około go-

dział 12. przylechał Krol do *Szkoły Rycerskiej*, Ministrowie zaś w liczbie 6. szli piechotą obok pojazdu Krolewskiego. Cały ów Krolewski konwoj usztykował się przed Frontem Budowli na *Polu Federacyi* w Batalion kwadratowy, a tym czałem nieprzewidziana Ludu mnogość tłokiem swym zaięła y Amfiteatrum, y sama nawet Pola frzodzk. *Ołtarz Oyczyny* pod cieniem Drzewa Palmowego był postawiony; na czterech jego rogach palące się Kadziła wonność wydawały, y huk z 60. harmat co pulgodziny był słyszany. 85. Topole szerskimi wleęgami ozdobione, wytykały plac dla Federatów z 85. Departamentow tu przybyłych. W tym stanie czekano na przybycie Parady od Walu 5. *Antoniego*, której początek około godziny 2. po południu ukazał się na *Polu Federacyi*. Kupy z Młaczyszyn, Dzieci y Kobiet, dzidami y y kłimi uzbroionych, ciągnęły za 50. Rotmistrzami y za innym wydziałem od Gwardyi Narodowych. Za tymi szły kobiety z gałazkami y różnitemi *Emblematami*, dalej ciągnęły 4. Legie Gwardyi *Saryskiej* z Wydziałowemu Urzędnikami; między temi Legiami były silne Dywizye z Wojsk Linowych pod Komendą Panów *Chertony y Maupertuis*. Generałowie zaś *de Vistinghof y Menou* Komenderujący Dywizyą wewnątrz, stali z swym Sztabem Generalnym we frzodku *Polu Federacyi*, na przeciwko Balkonu, gdzie Krol, Krolowa, Familia Krolewska z Dworem naydawali się. Zgroma: *Narodowe* przeprowadzone od licznych Pocztoz Kawalerji Gwardyi Narod: Grenadyerow y Ochotników, skoro tylko stanęło na *Placu Federacyi*, zatrzymało się, y Krol z Ministrami zszedłszy z Balkonu, stawil się po lewey stronie *Przydującego*, y tak na czele Zgromadzenia Narod: zbliżył się ku Ołtarzowi *Oyczyny*. Ułożono było, ażeby tylko Przydujący, Krol, y Komendant Gwardyi Narodowej przystąpiwszy blisko do Ołtarza aże do samey Księgi Konstytucyi, tam Przyśięgę swą wykonali; lecz gdy ten Układ dla nadzwyczajnego zewsząd nacisku Ludzi uskuteczniony być niemógł; zaczęli Krol zatrzymać się na pierwsziny zaraz *Terafie* we frzodku Zgromadzenia Narod: mocno także ściśnionego, y tu Konstytucyina Przyśięga pod wielkimi okrzykami Ludu była wykonana. W tym momencie ze wszystkich harmat dano ognia. Ponieważ ani Zgromadzenie, ani Krol nie mogli się przebierać na drugą Ołtarza stronę dla zeyścia ztamtąd; więc wrócili się zaraz na swe miejsca nazad; Deputowani przeprowadzili Krola aż do *Szkoły Rycerskiej*, gdzie wsiadłszy do karety Krol Jmć, przeprowadzony od mnogiego Ludu wołającego *Vivat Krol! Vivat Narod! Precz z Facyonistami!* do Zamku swego *Thuileries* powrócił nazad. Cała Europa nam przyzna, że posępiemy lobie dotychczas cale wspaniale. (Ale czy trwałe.)

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 4. Sierpnia Roku 1792.

U JP. *Nabke* w tutejszym *Saskim Porcellanowym Magazynie*, oprócz wymienionych Mineralnych Wód w dawniejszych Gazetach, więcej jeszcze prawdziwych Wód teraz świeżo przybyłych dostać można, iako to:

<i>Seydzyskiej gorzkiej Wody</i>	-	-	-	-	Butelka po Zł: 6.
<i>Selcerskiej Wody</i>	-	-	-	-	Butelka po Zł: 5.
<i>Tymontskiej Wody</i>	-	-	-	-	Butelka po Zł: 8.
<i>Spaskiej Wody</i>	-	-	-	-	Butelka po Zł: 7.
<i>Egierskiej Wody</i>	-	-	-	-	Butelka po Zł: 10.
<i>Altwaferkiej Wody</i>	-	-	-	-	Butelka po Zł: 6.

Można dostać także *Seydzyskiej gorzkiej -Soli* w zapieczętowanych pakietkach dwa loty trzymających po gr: 10. — *Saskiego Pachnącego Mydła* z gorzkich Migdałów zrobionego w *Falszeczce* po Zł: 3.

Aukcyja na różne Towary *Brabanckie*, iako to Multany iedwabne, gredytory, gazy, Chustki gazowe y iedwabne w różnych kolorach y gatunkach, Poniczozy iedwabne Melkie, rękawiczki Damskie, cyce różne, kartony, y inne rzeczy, przez Urząd Ławniczy *Warszawski* w dniu 6. 7. 8. 9. 10. Mca Sierp: 1792. R. na Lesznie w Kamienicy Szl: *Gotfryda Lencburga* pod Liczbami 727. w Cyr: IV. pod liczbą 12. w Doz: I. na szwym piętrze o godzinie 2. codziennie po południu odprawiać się będzie.

W Apteczce P. Xav: *Wosilewskiego* Med: Doktora na Podwalu przy *Krakowskiej Bramie*, znaydnią się świeżo y dopiero przybyłe wody Mineralne *Pirmoncka y Altwafer*.